

Uprawa Sulcorebutii



Sulcorebutia augustinii, fot. Cristian Neciu

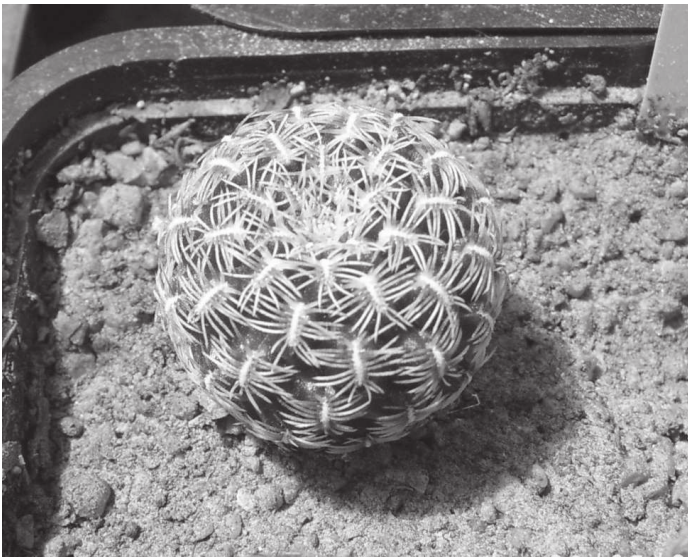
Sulcorebutie to popularne rośliny wśród kolekcjonerów – przede wszystkim tych, którzy swoje kolekcje trzymają na parapetach. Niewątpliwie ich zaletą jest to, że na małej przestrzeni można skupić ich pokaźną ilość, a w okresie kwitnienia mienią się one całą gamą różnorodności barw kwiatów.

Sulcorebutie to rośliny wysokogórskie z centralnej części Boliwii, z terenów gdzie jest duża operacja słoneczna, a w nocy występują przymrozki. Sulcorebutie rosną na kamienistych zboczach, gdzie podłoże jest przepuszczalne, choć dość żyzne, i gdzie woda szybko odpływa, nawet po dużej ulewie. Dlatego mieszanka ziemi do uprawy powinna być przepuszczalna, ale również żyzna. Pietro Bello stosuje mieszankę składającą się z dwóch części lawy, pumeksu i piasku razem i jednej części ziemi lisciowej. Takie podłoże nawozi 2-3 razy w roku i przesadza co 2 lata. Donicz-

ki powinny być dość głębokie by pomieścić długi gruby korzeń.

Rośliny budzą się w kwietniu, wtedy też można je ostrożnie podlać. Właściwy cykl podlewania rozpoczynamy w maju, i podlewamy co ok. 2 tygodnie. W środku lata, przy najwyższych nocnych temperaturach, wstrzymujemy podlewanie. Sulcorebutie najlepiej rosną w temp. 20-25 st. C (dzień). W ich środowisku są duże, dobowe wahania temperatury, która czasami spada w nocy poniżej 0 st. C, dlatego należy dokładać starań, by w okresie wegetacyjnym dobrze wietrzyć szklarnię w nocy. Podobnie jak u Rebucji i Lobivii, wysokie nocne temperatury hamują ich wzrost.

We wrześniu ograniczamy podlewanie. Ważne jest dobre wietrzenie – duża ilość świeżego powietrza jest kluczowa dla pomyslnego rozwoju roślin i tworzenia obfitego uciernienia, a rośliny te dobrze się na otwartym powietrzu czują. Oczywiście po wyniesie-



Sulcorebutia augustinii, fot. Cristian Neciu



Sulcorebutia albissima, fot. Cristian Neciu



Sulcorebutia arenacea, fot. Cristian Neciu

niu na świeże powietrze należy je stopniowo przyzwyczajać do otwartego słońca poprzez cieniowanie. Warto w czasie upałów zraszać je rano i wieczorem.

Szczepienie *sulcorebutii* nie jest konieczne bo jeśli je poprawnie uprawiamy, to nie ma z nimi kłopotów, jednak szczepienie powoduje szybkie wytwarzanie odrostów, więc jeśli chcemy szybko rozmnożyć jakiś cenny gatunek (*Sulcorebutie* nie są samopylne), warto te procedurę zastosować. Szczepić *sulcorebutie* najlepiej jest na *Hylocereus*, który ze względu na mały przekrój wiązki przewodzącej, dobrze nadaje się dla małych siewek i odrostów. Dobry jest też *Cereus peruvianus*. *Sulcorebutie* dobrze na nich rosną, jednak uroda tych roślin polegana tym, że są niskie, i żeby nie otrzymać nienaturalnych olbrzymów, po kilku latach należy je zdjąć z podkładki i ukorzenić.

Ukorzenianie odrostów *sulcorebutii* relatywnie długo trwa – tak jest zawsze w przypadku gatunków posiadających zgrubiałe korzenie. Odrosty *Sulcorebutii* szybko też tracą wodę, dlatego należy zwracać by powierzchnia po oderwaniu lub cięciu była jak najmniejsza oraz przygotowywać je wtedy gdy roślina jest nabrzmiąta, i jest po okresie kwitnienia, trzeba też oderwać ewentualne resztki kwiatu, tak by roślina nie traciła przez nie wilgoci. Odcięta główkę kładziemy na wilgotny piasek, można też zastosować ukorzeniacz.

Nasiona szybko tracą kielkowność, dlatego należy je siać jak najszybciej po zbiorze. Jak twierdzi Pietro Bello, siewki są podatne na gnicie, warto zastosować jakiś środek grzybobójczy. Sieje on w temperaturze 19-24 st. C w woreczkach, które zdejmuję po pojawieniu się pierwszych cierni. Kielkowanie zachodzi z grubsza w okresie 15-20 dni, a jeśli nie chcą kielkować, czasem może pomóc zmiana wilgotności i temperatury..

Zimować *Sulcorebutie* najlepiej jest w temperaturach ok. 5 st. C i sucho. Lekkie, krótkie przymrozki im nie zaszkodzą, należy uważać by temperatura nie przekraczała na zimowisku 12 st. C, bo przy wilgotnym powietrzu mogą one zacząć rosnąć w zimie, tym samym deformując się przy małej ilości światła.

Literatura:

Pietro Bello, The Cultivation of *Sulcorebutias*, Cactus & Co, 1998
Karl Heinz Brinkmann, Die Gattung *Sulcorebutia*, 1976
John Pilbeam, *Sulcorebutia* and *Weingartia*. A collector's guide, 1985